

## CZTERDZIESTA ROCZNICA MISJI POZAZIEMSKIEJ POLSKIEGO KOSMONAUTY

---

**Minęło 40 lat od pamiętnej misji pozaziemskiej jedyne go jak dotąd polskiego kosmonauty, Mirosława Hermaszewskiego. Polak wszedł w skład dwuosobowej załogi radzieckiego statku Sojuz-30 wysłanego w stronę stacji orbitalnej Salut-6. Lot nastąpił 27 czerwca 1978 roku w ramach radzieckiego programu kosmicznego "Interkosmos".**

W dniu 27 czerwca 1978 roku Polska dołączyła jako czwarte państwo świata do grona krajów mogących pochwalić się wysłaniem swojego obywatela w misję kosmiczną. Wcześniej zrobiły to tylko Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Czechosłowacja. Wprawdzie osiągnięcie to było przede wszystkim pochodną potencji kosmicznego ZSRR i odgórnie podejmowanych decyzji politycznych w Bloku Wschodnim, niemniej jednak zapewniło Polsce własne miejsce w historii załogowej eksploracji przestrzeni kosmicznej.

Tłem całej misji była realizacja programu współpracy kosmicznej państw skupionych wokół Związku Sowieckiego pod nazwą „Interkosmos”. Udział polskiego kosmonauty uwzględniono w harmonogramie drugiego międzynarodowego lotu załogowego w programie, zakładającego uczestnictwo dwuosobowego radziecko-polskiego zespołu. Misję przeprowadzono z użyciem statku kosmicznego Sojuz-30, którego lot był piątą udaną wyprawą załogową na stację orbitalną Salut-6.

Start misji nastąpił 27 czerwca 1978 o godzinie 17:27:21 czasu polskiego z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. Lotem dowodził radziecki pułkownik Piotr Klimuk, przy zaangażowaniu majora Mirosława Hermaszewskiego w roli kosmonauty-badacza. Po ponad dobie od wystrzelenia statek Sojuz zacumował do stacji Salut-6, pozostając na miejscu przez następny tydzień. W tym czasie przeprowadzony został szereg eksperymentów biologicznych, sesji obserwacji Ziemi i badań zorzy polarnej. Oprócz Klimuka i Hermaszewskiego, na stacji przebywali już wcześniej dwaj Rosjanie, Władimir Kowalonok i Aleksandr Iwanczenkow, kontynuujący pięciomiesięczną służbę na orbicie.

Misja majora Hermaszewskiego w roli kosmonauty zakończyła się 5 lipca 1978 roku w momencie lądowania kapsuły powrotnej na kazachskim stepie. Lądowanie odbyło się pomyślnie w pobliżu wsi Rostow, oddalonej o około 300 km na zachód od obecnej stolicy Kazachstanu, Astany. Od tamtego momentu żaden polski obywatel nie poszedł w ślady generała Mirosława Hermaszewskiego, choć zdarzały się w USA przypadki wcielania do załóg kosmicznych astronautów polskiego pochodzenia.

Pomimo obecnej aktywizacji Polski w ESA, nie zanoszą się jednak na rychłe uczestnictwo Polaków w europejskim programie załogowym. Warunkiem koniecznym jest tutaj przystąpienie do odpowiedniego programu opcjonalnego ESA, wymagającego od Polski znacznego zwiększenia składek członkowskich. Dodatkowo obecny budżet ESA na ten cel (31,5 mln EUR rocznie) pozostaje ściśle określony i nie są planowane w najbliższym czasie żadne poważniejsze jego modyfikacje.